

**Sygnatura akt VI Ka 687/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 grudnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Krystyny Marchewki

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2014 r.

sprawy **A. B. /B./ syna J. i M.,**

**ur. (...) w G.**

oskarżonego z art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 3 czerwca 2014 r. sygnatura akt II K 462/12

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 687/14

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 19 grudnia 2014 roku

Apelacja prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 3 czerwca 2014 roku (sygn. akt II K 462/12), którym sąd ten uniewinnił oskarżonego A. B. od popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. okazała się trafna, przez co spowodować musiała uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zasadny okazał się zarzut obrazy art. 366 § 1 k.p.k. wyrażającej się w nieprzeprowadzeniu przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego na okoliczność, czy zapisy słowne i cyfrowe zawarte w listach pozostawionych w skrzynce pocztowej pokrzywdzonego, w szczególności w liście z dnia 6 października 2011 roku zawierającym wyrażone wprost groźby karalne, sporządzone zostały przez oskarżonego, czy też nie. Wprawdzie zupełnie niezrozumiałe, w szczególności w kontekście wyrażanego w apelacji poglądu o istotności tej czynności procesowej, pozostaje nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego przez prokuratora pomimo

zgromadzenia już na etapie postępowania przygotowawczego materiału porównawczego potrzebnego do opiniowania we wskazanym wyżej przedmiocie, tym niemniej w aktualnie obowiązującym modelu postępowania karnego, któremu daleko do kontrydiktoryjności, okoliczność ta nie mogła decydować o uznaniu zarzutu apelacji za niezasadny. Nieprzeprowadzenie wspomnianego dowodu skutkować musiało natomiast przyjęciem, iż sąd na którym ciąży obowiązek gromadzenia w sprawie dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a jednocześnie obowiązek jej rozstrzygnięcia, okoliczności wszystkich nie wyjaśnił. Dowód z opinii biegłego istotny pozostaje dla wydania w sprawie prawidłowego rozstrzygnięcia o tyle, że ustalenie, iż to oskarżony sporządził listy kierowane do pokrzywdzonego, posiadać mogłoby kluczowe znaczenie dla jednoznacznego przesądzenia jego odpowiedzialności karnej w zakresie zarzuconego mu czynu. Wbrew treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyjaśnienia A. S. nie wskazywały jednoznacznie na jej autorstwo odnośnie składanych w skrzynce pocztowej pokrzywdzonego listów. Relacje jej w tym względzie pozostają niekonsekwentne. Niezależnie jednak od treści wyjaśnień A. S. w tym względzie, dowodem który może wyjaśnić jednoznacznie kwestię autorstwa zapisów w skierowanych do pokrzywdzonego listach pozostaje opinia biegłego dowód z której będzie musiał Sąd Rejonowy w ponownym procesie przeprowadzić.

Co do zasady trafne okazały się nadto zarzuty apelacji prokuratora podważające przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz wnioski wyprowadzone przez sąd pierwszej instancji z tejsze oceny, które to wnioski doprowadziły Sąd Rejonowy do wydania orzeczenia uniewinniającego oskarżonego od popełnienia zarzuconego jego osobie przestępstwa. Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie mogła zyskać akceptacji sądu odwoławczego. Oceniając kluczowy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód z wyjaśnień A. S., która od pewnego etapu procesu nie kwestionowała swojej odpowiedzialności karnej za całokształt zachowań składających się na popełnione na szkodę pokrzywdzonego przestępstwo, Sąd Rejonowy wskazując w uzasadnieniu, iż ustalenia faktyczne oparł o wszystkie ze składanych przez nią w toku postępowania wyjaśnień, stwierdził w dalszej części uzasadnienia, iż za zasługujące na wiarę potraktował wszystkie wyjaśnienia A. S. za wyjątkiem tych składanych na początkowym etapie śledztwa, gdy nie przyznawała się jeszcze do sprawstwa. Jak należy się domyślać, nie uznał sąd za zasługujących na wiarę wyjaśnień w których nie przyznając się do popełnienia zarzuconego jej przestępstwa podważała ona wynikające z wiarygodnych relacji pokrzywdzonego oraz pozostałych dowodów okoliczności świadczące o jej udziale w popełnionym na szkodę pokrzywdzonego czynie. Dokonując takiej oceny nie wziął sąd pod uwagę, że także te składane na dalszym etapie postępowania wyjaśnienia przyznającej się do popełnienia zarzuconego jej przestępstwa A. S. nie pozostają konsekwentne, skoro w kolejnych relacjach nie potwierdza ona złożonych uprzednio wyjaśnień w których wskazała na okoliczności obciążające A. B.. Co więcej, w ostatnich ze złożonych w sprawie relacji, która uznana została przeciw przez sąd za wiarygodną, zaprzecza ona wręcz wskazanym przez siebie uprzednio okolicznościom obciążającym oskarżonego A. B.. Nie sposób zatem, jak uczynił to Sąd Rejonowy, ustaleń faktycznych oprzeć na wszystkich ze złożonych przez A. S. relacji począwszy od jej wyjaśnień z dnia 25 listopada 2011 roku w których relacjonując odmiennie odnośnie szeregu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności i przyznając się do popełnienia zarzuconego jej przestępstwa wskazała na okoliczności obciążające A. B.. Do tych istotnych rozbieżności w relacjach A. S. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia się nie odniósł uznając za zasługujące na wiarę wszystkie wyjaśnienia A. S. składane na etapie postępowania w którym przyznawała się ona do popełnienia zarzuconych jej osobie przestępstw. Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy w tym względzie ocena dowodów nie mogła zostać przez sąd odwoławczy zaakceptowana.

Ma przy tym rację prokurator, gdy w apelacji podnosi, że wyjaśnienia A. S. złożone w dniu 25 listopada 2011 roku pozostają najbardziej wiarygodną z jej relacji. Odmiennie niż w składanych na początkowym etapie wyjaśnieniach przyznaje się ona do popełnienia zarzuconego jej przestępstwa wyjawiając współsprawcę D. T. co do którego organy ścigania nie posiadały żadnej wiedzy o jego udziale w objętym postępowaniem przestępstwie. Czyni to w sposób wiarygodny, skoro sam D. T. w toku postępowania przyznał się do popełnienia zarzuconego jego osobie przestępstwa. Relacjonuje wówczas również A. S. odmiennie odnośnie roli oskarżonego A. B. w popełnionym na szkodę R. K. przestępstwie i jego świadomości o podejmowanych przez nią działaniach. Podkreślić przy tym trzeba, że także w kontekście wyjaśnień oskarżonego A. B. ta właśnie relacja A. S. pozostaje wiarygodna, skoro podczas konfrontacji z A. S. A. B. przyznał część ze wskazanych przez nią wówczas okoliczności, w szczególności fakt, iż zanim wraz z

A. S. udał się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego wiedział od A. S., iż od pokrzywdzonego można „wyludzić pieniądze”. Z wyjaśnień A. S. złożonych w dniu 25 listopada 2011 roku wyprowadzić można z kolei wniosek, iż skoro twierdzi ona, że A. B. opowiedziała „o tym wyludzeniu, którego dokonała wraz z S. ”, a A. B. stwierdził wówczas, że „od pokrzywdzonego możemy wyludzić jeszcze jakieś pieniądze”, to był on świadomy istoty procedury realizowanego przez A. S. wraz z D. T.. Opowiedziała ona bowiem oskarżonemu o tym procedurze, który obejmował także wedle składanych przez nią wyjaśnień kierowanie gróźb wobec pokrzywdzonego. Wyjaśniła dalej, że oskarżony nie tylko udał się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego w dniu ich zatrzymania, lecz także oczekiwał na pokrzywdzonego wraz z nią nocy poprzedzającej ich zatrzymanie, co zdaje się korespondować z treścią zabezpieczonych w toku postępowania wiadomości tekstowych kierowanych do A. B. przez A. S.. Wskazała również A. S., że wspólnie z A. B. zatykała otwory w drzwiach pokrzywdzonego co, jak sama przyznała (k. 506) „miało stwarzać wrażenie zagrożenia dla K.”. Nie bez powodu skonkludowała także, że „w sumie w tym procedurze braliśmy udział w trójkę, ja, S. i B.”. Również w toku jednej z późniejszych relacji potwierdza ona, że o „ustaleniach odnośnie K.” rozmawiała ona „tylko z B. i S.”. Chociaż w toku kolejnych wyjaśnień ze znacznej części twierdzeń oskarżonego obciążających A. S. się wycofała, nie potrafiła jednak w sposób przekonujący wyjaśnić powodów dla których nie potwierdzała ona w kolejnych relacjach okoliczności oskarżonego obciążających. W wyjaśnieniach składanych natomiast w toku rozprawy w toczącej się przeciwko niej sprawie A. S. zaprzeczyła, by wskazała A. B. w jakim celu udała się wraz z nim do pokrzywdzonego, jak również, by w jakimkolwiek zakresie „wtajemniczyła” A. B. odnośnie podejmowanych przez nią wobec pokrzywdzonego działań. Po odczytaniu A. S. wyjaśnień składanych przez nią na etapie postępowania przygotowawczego, które w sporej części stały w opozycji do jej wypowiedzi z rozprawy, zwłaszcza w kwestii udziału i świadomości A. B. w przestępczym procedurze, A. S. potwierdziła składane wyjaśnienia, lecz nie została wezwana do wyjaśnienia występujących w jej relacjach rozbieżności. Choćby z tego względu, że sam A. B. w składanych na etapie postępowania przygotowawczego wyjaśnieniach nie przeczył, że dowiedział się od A. S. o realizowanych przez nią działaniach mających na celu „wyludzenie” pieniędzy od pokrzywdzonego, relacji A. S. z rozprawy nie sposób uznać za zasługującą na wiarę.

Dając wiarę wszystkim wyjaśnieniom A. S. składanym od chwili, gdy postanowiła ona przyznać się do popełnienia zarzuconego jej w niniejszej sprawie czynu i jednocześnie nie przyjmując za podstawę ustaleń faktycznych wszystkich okoliczności o których wyjaśniła A. S. w dniu 25 listopada 2011 roku, Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy art. 4 i 7 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, iż spośród okoliczności wskazanych przez A. S. we wspomnianych wyjaśnieniach, nie wziął Sąd Rejonowy rozstrzygając sprawę pod uwagę ani tego, iż wedle wyjaśnień A. S. oskarżony miał wspólnie z nią zatykać otwory w drzwiach mieszkania pokrzywdzonego ani tego, że „wtajemniczyła” ona A. B. w istotę procedury, który realizowała pierwotnie wspólnie z D. T.. Przyjmując, że przed dniem w którym doszło do zatrzymania oskarżonego i A. S., A. B. jedynie spacerował z A. S. pod domem pokrzywdzonego, pominął Sąd Rejonowy te wyjaśnienia A. S., w których wskazywała ona na uprzednią ich obecność pod miejscem zamieszkania pokrzywdzonego w związku z procedurą wymuszania pieniędzy. Odnosząc się do podnoszonej przez prokuratora w apelacji kwestii wspólnego z oskarżonym zatykania otworów drzwi mieszkania pokrzywdzonego stwierdzić trzeba, iż Sąd Rejonowy wprawdzie trafnie ze zgromadzonych dowodów wywnioskował, iż podczas zdarzenia z dnia 7 października 2011 roku, gdy doszło do zatrzymania oskarżonego i A. S., A. B. nie przebywał nieprzerwanie w towarzystwie (...), skoro z treści zabezpieczonych wiadomości tekstowych wynika, iż kontaktowali się oni właśnie za pośrednictwem tego rodzaju wiadomości, to jednak okoliczność ta nie musi jeszcze przesądzać, zwłaszcza w kontekście przywołanych już w niniejszym uzasadnieniu wyjaśnień A. S., że oskarżony nie był obecny podczas zatykania otworów w drzwiach mieszkania pokrzywdzonego. Na okoliczność taką wskazała przecież A. S. w wyjaśnieniach, które uznać należy za zasługujące na wiarę. Znamienne pozostaje natomiast, że także podczas konfrontacji z A. B. wskazuje A. S. najpierw spontanicznie, że wspólnie z oskarżonym zatykała otwory w drzwiach, po czym z twierdzenia tego się wycofuje. Nie sposób natomiast zgodzić się z apelującym, który dla potwierdzenia tezy o udziale oskarżonego w zatykaniu otworów drzwi mieszkania pokrzywdzonego odwołuje się do pierwszych z wyjaśnień złożonych w sprawie przez A. B. z których wynika, że w dniu zatrzymania był on nieprzerwanie w towarzystwie (...). Wyjaśnienia te nie mogą przecież zostać uznane za zasługujące na wiarę z tego względu, że w treści ich oskarżony zaprzecza szeregu okolicznościom wynikającym z pozostałych, a uznanych za zasługujące na wiarę dowodów (jak jego wiedzy o procedurze realizowanym przez A. S.) nie kwestionując właściwie tylko tego, co wynikało z okoliczności jego zatrzymania. Apelujący wybrał z niezasługujących na wiarę wyjaśnień oskarżonego

fragment jego wypowiedzi korespondujący z oskarżeniem, jednak nie mogący zostać uznany za wiarygodny w świetle treści wiadomości tekstowych zabezpieczonych w niniejszej sprawie, które w sposób prawidłowy uwzględnione zostały przy ocenie dowodów przez Sąd Rejonowy. Oceniając okoliczności sprawy w kontekście odpowiedzialności karnej oskarżonego A. B. uwzględnić trzeba nadto nie pozostającą bez znaczenia treść jego korespondencji z A. S. w dniu zdarzenia z której wynika, iż na krótko przed zatrzymaniem przez policję kierowała ona do oskarżonego wiadomości tekstowe o treści: „Siedź na dole ale tak by Cię nie widział”, „idę na duł”, „wychodzi choć szybko”.

Z wyjaśnień A. S. złożonych w niniejszej sprawie wynika, iż wtajemniczyła ona oskarżonego w istotę proceduru polegającego na wymuszaniu pieniędzy od pokrzywdzonego. A. B. stwierdził wówczas, że można od pokrzywdzonego „jeszcze coś wyłudzić”, po czym wraz z A. S. udał się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego. Sąd Rejonowy wydał w niniejszej sprawie wyrok uniewinniający oskarżonego od popełnienia zarzuconego jego osobie przestępstwa pomimo ustalenia, że oskarżony przyszedł pod dom pokrzywdzonego z zamiarem popełnienia przestępstwa, lecz nie rozpoczął on realizacji czynu zabronionego. Rozważyć zatem trzeba, czy w tak ustalonym stanie faktycznym zastosowania nie znajdował powołany przez apelującego pogląd Sądu Najwyższego odnoszący się do sposobu popełnienia przestępstwa w formie usiłowania. Dokonując oceny poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych nie wziął Sąd Rejonowy nadto pod uwagę okoliczności, iż do braku realizacji znamion przestępstwa przez oskarżonych mogło nie dojść z tego względu, że A. S. i A. B. zatrzymani zostali przez policję.

Trudno natomiast za trafny uznać podniesiony dopiero na etapie postępowania odwoławczego argument prokuratora wedle którego nie dokonał Sąd Rejonowy wszystkich czynności jakie prowadzić mogłyby do ustalenia miejsca pobytu świadków A. S. i D. T.. Sąd Rejonowy sygnalizował przecież stronom zamiar odczytania relacji tych świadków, informował także o podejmowanych próbach doręczenia wezwań. Obecny na rozprawach prokurator na informacje takie nie reagował, w apelacji jednak stwierdzając, iż odczytanie zeznań do którego doszło w jego obecności powinno zostać poprzedzone wskazanymi w apelacji czynnościami zmierzającymi do ustalenia miejsca pobytu świadków. Nie wiadomo zupełnie z jakich powodów uważa oskarżyciel, że złożone obecnie zeznania świadka D. T. mogłyby posiadać jakiegokolwiek znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro ze składanych przez niego na krótko po zdarzeniach objętych aktem oskarżenia relacji nie wynika, by posiadał on jakiegokolwiek wiadomości istotne dla ustalenia odpowiedzialności karnej A. B., którego nie znał on ani o którym przed uzyskaniem statusu podejrzanego w niniejszej sprawie nie słyszał. Nie sposób zatem zgodzić się z apelującym jakoby był D. T. kluczowym w niniejszej sprawie świadkiem. Trudno także zaakceptować tezę o konieczności przesłuchania świadka A. S. w celu uzyskania informacji niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Świadek ta, na krótko po zdarzeniach, na etapie postępowania przygotowawczego przesłuchiwana była dziewięciokrotnie, wielokrotnie modyfikując prezentowany opis zdarzeń. Już wtedy była możliwość zadania jej pytań, które oskarżyciel uznawał za konieczne celem należytego wyjaśnienia okoliczności sprawy. Trudno przy tym aktualnie oczekiwać, że przekáže ona w sposób zasługujący na wiarę dopiero na obecnym etapie postępowania istotne informacje o których dotychczas pomimo dziesięciokrotnego przesłuchiwania (wliczając sądowe) nie wyjaśniła zwłaszcza, że podczas ostatniego z przesłuchań w sprawie negocjowała ona w zupełności udział oskarżonego w objętym aktem oskarżenia przestępstwie. Niezależnie od powyższego, w ponownym postępowaniu będzie Sąd Rejonowy dążył do ustalenia miejsca pobytu świadka A. S., a w przypadku ustalenia tego miejsca przesłucha ją w charakterze świadka dążąc przede wszystkim do wyjaśnienia rozbieżności występujących w jej relacjach.

Nie przesądzając zatem w niczym ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stwierdzić należy, że uchybienia powyżej wskazane skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Zabrze do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę powtórzy sąd postępowanie dowodowe w zakresie zgromadzonej dokumentacji oraz wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, za wyjątkiem świadków A. K., K. Ż., D. D., A. S. oraz S. S. (2) i M. P., o ile nie dostrzeże konieczności przeprowadzenia dowodów innych niż już dotychczas przeprowadzone. Baczył będzie sąd, by wyjaśnione zostały wszechstronnie okoliczności niniejszej sprawy, zwłaszcza kwestie zarysowane wyżej istotne dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności karnej oskarżonego A. B.. Przede wszystkim zaś dopuści dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego na okoliczność autorstwa zapisów znajdujących się w zabezpieczonych listach złożonych w skrzynce pocztowej pokrzywdzonego. Wydanie wyroku

poprzedzone być musi dokładną analizą wszystkich z dostępnych w niniejszej sprawie dowodów dokonaną przy zachowaniu zasad swobodnej oceny dowodów i logicznego rozumowania oraz uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego.